



EDWARD LESZCZYŃSKI

---

# Kabaret szalony

EDWARD LESZCZYŃSKI

# *Kabaret szalony*<sup>1</sup>

Noc była. Od Michalika<sup>2</sup> bram  
wyleciał zgiełk — ciosów huk.  
Pociski krzyków wałą w dźwierze<sup>3</sup>  
aż pękły: w mroku tam  
korowód dziwny, zadrżał bruk —  
na przedzie koń, chimera-zwierzę,  
z kopyta rwie centaur skrzydlony;

---

<sup>1</sup>*Kabaret szalony* — wiersz ten napisany był jako ilustracja do obrazu K. Si-chulskiego, zawieszono go w sali kawiarni Michalika. Obraz przedstawiał szaloną jazdę uczestników Zielonego Balonika na księżyc, gdzie wita ich mistrz Twardowski w kontuszu i przy szabli. Wiersz zawiera żartobliwe aluzje do uczestników pogoni oraz do krakowskich wydarzeń w zakresie kulturalno-artystycznym.  
[przypis redakcyjny]

<sup>2</sup>*Michalik* — *Cukiernia Lwowska* Jana Michalika przy ul. Floriańskiej w Krakowie (w pobliżu Akademii Sztuk Pięknych), gdzie powstał Zielony Balonik.  
[przypis redakcyjny]

<sup>3</sup>*dźwierze* (daw.) — drzwi, wrota. [przypis edytorski]

długimi ściga go ramiony<sup>4</sup>  
szkielet człowieka.

Na czaszce jego włosy-mech,  
kabaretowy potępieniec;  
ściga go śmiech: szalenie!  
Centaur ucieka,  
droga daleka,  
więc za nim w cwał,  
jak który stał,  
orszakiem mar,  
nim pryśnie czar —  
Ha, to kabaret szalony.

Zakręt ulicy. Centaur na zadzie  
przysiadł, kopytem  
znak dał gromadzie.

Pod kopytową batutą maestra<sup>5</sup>  
zagrzmiała z zgrzytem  
dzika orkiestra.

Hukają konchy<sup>6</sup> z zwiniętej ręki,

---

<sup>4</sup>*ramiony* — dziś popr. forma N. lm: ramionami. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>*maestro* (wł.) — mistrz; tu: dyrygent. [przypis redakcyjny]

<sup>6</sup>*koncha* — muszla. [przypis edytorski]

bandurki<sup>7</sup> dźwięki  
płaczą półgłosem,  
wzdychają skrzypki z kochanki włosom;  
rzną takt ochoczo  
basów postronki<sup>8</sup>,  
śmiechem chichoczą  
kieliszków dzwonki.  
Aż w głos zagrzmiała  
cizba<sup>9</sup> rozgrana:  
Oj dana, oj dana!  
Centaur ucieka,  
droga daleka,  
więc za nim w cwał,  
jak który stał,  
orszakiem mar,  
nim pryśnie czar —  
Ha, to kabaret szalony.

---

<sup>7</sup>*bandurka* — bandura, ukraiński ludowy instrument strunowy. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>*postronek* — sznur. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>*cizba* (daw.) — tłum. [przypis edytorski]

Błyskiem wśród kroków  
tęskniących staccat<sup>10</sup>  
i ktoś z ram ulicznych  
zdarł bezkrytycznych  
krytyków plakat.  
I coraz raźniej,  
coraz namiętniej  
z wichrem w przegony<sup>11</sup>  
po bruku tętni  
orszak szalony.  
Odskok od ziemi  
niesie ich górą,  
piersi jak miechy  
dyszają wicherem.  
Skrzydlaty potwór  
w poświstach przodem  
w okienny otwór  
runął z pochodem.  
Czar im odemknął  
rygle okiennic,  
już pochód przemknął

---

<sup>10</sup>*staccato* (wł.) — termin muzyczny: określenie perlстого rozrywania tonów.  
[przypis redakcyjny]

<sup>11</sup>*w przegony* (daw.) — w zawody; ścigać się. [przypis edytorski]

w korytarz ciemnic:  
to jagielloński  
gmach biblioteczny,  
tam ogon koński  
zmiótł śmieć zbyteczny  
wraz inni czyszczą  
stajnię Augiasza<sup>12</sup>  
i w palce świszczą —  
Hej, nasza, nasza<sup>13</sup>!  
Lecz już z poddasza  
Centaur ucieka,  
droga daleka,  
więc za nim w cwał,  
jak który stał,  
orszakiem mar,  
nim pryśnie czar —  
Ha, to kabaret szalony.

---

<sup>12</sup>*stajnia Augiasza* (mit. gr.) — zamieszkała przez 3000 wołów i nie czyszczona od 30 lat. Oczyszczenie jej było jedną z dwunastu legendarnych prac Herkulesa. [przypis redakcyjny]

<sup>13</sup>*nasza, nasza!* — skrócone z polskiej prześpiewki: *danaż nasza!* [przypis redakcyjny]

na dwór wawelski  
orszak diabelski  
lotem się wspina,  
tam żółcią znaczy  
co przeinaczy  
jaki Puzyna<sup>14</sup>.  
W pałacach sztuki  
kreśli nauki,  
nos wściubski<sup>15</sup> wtyka,  
kędy się Styka<sup>16</sup>  
z sztuką nie styka,  
i tam zostawia  
jadów ornament,  
papugę, pawia,<sup>17</sup>  
co Polskę zbawia  
przez rozłęczony  
ogon wzniesiony.  
Lecz głosów zamęt

---

<sup>14</sup>*Puzyna* — kardynał i biskup krakowski (1894–1911). Aluzja do sporów artystycznych o katedrę wawelską. Wyrazem tych sporów były felietony L. Pugeta w *Czasie*. [przypis redakcyjny]

<sup>15</sup>*wściubski* (daw.) — wścibski. [przypis edytorski]

<sup>16</sup>*Jan Styka* — malarz bardziej popularny niż ceniony przez artystów. [przypis redakcyjny]

<sup>17</sup>*papugę, pawia* — aluzja do rodzącej się wówczas sztuki ornamentacyjnej, reprezentowanej przez wystrzyganki Karola Frycza. [przypis redakcyjny]

Kroki przyspiesza,  
garnie się rzesza,  
Centaur ucieka,  
droga daleka,  
więc za nim w cwał,  
jak który stał,  
orszakiem mar,  
nim pryśnie czar —  
Ha, to kabaret szalony.

Poprzez muzea  
zdobne w trofea  
ojczyzny,  
z śpiewem, łoskotem,  
przewiewa lotem  
miejskie stęchlizny;  
i znów powietrzem  
bard blondobrody  
z rozfryzowaną  
brodą czesaną  
śmiga w zawody  
z malarzem kpiarzem



o cielsku wrażem<sup>18</sup>,  
za nim gadulski  
diabeł huculski<sup>19</sup>,  
jako na sabat  
jedzie na żerdzi,  
pyskiem się sierdzi<sup>20</sup>,  
a pędzlem macha  
jako językiem  
chwacko<sup>21</sup> a z krzykiem.  
Z nimi gromada,  
a wszyscy z wrzawą,  
dziką zabawą  
w lewo to w prawo  
skokną, odskokną.  
Ten i ów wpada  
przez szyby w okno,  
panienkom w łóżka  
szepce do uszka,  
że życie czeka  
na ich serduszka —

---

<sup>18</sup>*wrażem* (daw.) — dziś: wrażym; wraży: wrogi, nieprzyjazny, obcy. [przypis edytorski]

<sup>19</sup>*huculski* — pochodzący z Karpat Wschodnich. [przypis edytorski]

<sup>20</sup>*sierdzić się* — złościć się, gniewać. [przypis edytorski]

<sup>21</sup>*chwacko* (daw.) — dziarsko, dzielnie. [przypis edytorski]

i dalej leci,  
bo księżyc świeci,  
Centaur ucieka,  
droga daleka,  
więc za nim w cwał,  
jak który stał,  
orszakiem mar,  
nim pryśnie czar —  
Ha, to kabaret szalony.

Godzina bije.  
Hejnał przedranny.  
Wokoło wieży  
Maryi Panny  
powietrznym kręgiem  
wokół korony  
trzykroć się wije  
orszak szalony,  
aż podobłocznie  
w zachód księżyczny  
szybować pocznie  
tłum fantastyczny.  
Tam malarz-widmo

pod chmury wydumą  
długie nożyce  
wyjął znienacka,  
z chmur księżycowych  
wystrzyga cacka  
i w mgłach tęczowych  
rzuca w powietrze  
i mkną w przestrzenie  
blade, wciąż bledsze,  
aż wiatru tchnienie  
w nicość je zetrze.  
W tłumie się rusza  
widmo kontusza<sup>22</sup>.  
Krzyknął: drużyno!  
«Stań tu waszmość za koleją!»<sup>23</sup> —  
Księżycyca strugi  
w gęby się leją,  
księżycyca wino  
marom smakuje.  
Świt już się snuje —

---

<sup>22</sup>*kontusz* — staropolski strój męski, długa suknia zapinana z przodu. [przypis edytorski]

<sup>23</sup>*Stań tu waszmość* — staropolska pieśń pijacka: „Stań tu waszmość za koleją — i przypatrz się jak tu leją...” [przypis redakcyjny]

Centaur ucieka  
droga daleka,  
więc za nim w cwał,  
jak który stał,  
orszakiem mar,  
nim pryśnie czar,  
nad polską ziemię  
nad polskie plemię,  
Ha, to kabaret szalony.

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony:  
<http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/leszczynski-kabaret-szalony>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezyj, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aneta Rawska, Katarzyna Dug, Paulina Chormańska, Tadeusz Boy-Żeleński.

Okładka na podstawie: Kingfisher cafe & restaurant, sylphxr ms, CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

EDWARD LEŚCZYŃSKI *Kabaret szalony*

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska,